

**Protokół Nr XXVII / 2012**  
**sesji Rady Miejskiej w Opatowie**  
**odbytej w dniu 18 lipca 2012 roku**

Sesję rozpoczęto o godz. 9<sup>05</sup>, a zakończono o godz. 12<sup>05</sup>. W sesji wzięło udział 11 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

**W sesji nie uczestniczyli:**

- 1) Pan radny Jacek Cheba
- 2) Pan radny Marcin Machała
- 3) Pan radny Artur Kargulewicz
- 4) Pan radny Andrzej Żychowski

**Ponadto w sesji uczestniczyli:**

- 1) Pan Andrzej Chaniecki - Burmistrz Miasta i Gminy Opatów
- 2) Pan Krzysztof Wróblewski – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Opatów
- 3) Zaproszeni goście - wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /
- 4) Przewodniczący jednostek pomocniczych Gminy Opatów – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /
- 5) Przedstawiciele mediów, w tym Rozgłośni Radia Opatów.
- 6) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie.

**Porządek obrad sesji:**

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Sprawozdanie PGKiM Sp. z o.o. w Opatowie z działalności w roku 2011,
  - a) dyskusja
4. Analiza wyników nauczania, wyników olimpiad oraz prac kół zainteresowań w szkołach podstawowych, w gimnazjach oraz w Przedszkolu Publicznym w roku szkolnym 2011/2012,
  - a) dyskusja
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmian w budżecie Gminy Opatów na 2012 rok,
  - b) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2012 – 2024,
6. Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.
7. Interpelacje i zapytania,
8. Wolne wnioski, sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad sesji.

**Ad.1.**

**Pan radny Tomasz Staniek** - Przewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad sesji, powitał radnych, p. Burmistrza Andrzeja Chanieckiego, p. Krzysztofa Wróblewskiego – Zastępcę Burmistrza Miasta i Gminy, zaproszonych gości i wszystkich obecnych na sali. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad, na sali było obecnych 11 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad sesji, który przez Radę Miejską został przyjęty jednogłośnie, 11 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych.

**Ad.2.**

**Rada Miejska** przyjęła jednogłośnie Protokół Nr XXVI/2012 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 27 czerwca 2012 roku, wobec nie wniesienia uwag, 11 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych.

### Ad.3.

**Pan Stanisław Jarosz** - Prezes Zarządu Spółki PGKiM w Opatowie - przedstawił sprawozdanie Zarządu Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Opatowie za 2011 rok /stan. zał. do Prot./.

#### **a) dyskusja:**

**Pan radny Władysław Susło** – wyraził w słowach szacunek i podziękowania dla Zarządu PGKiM za przedstawione liczby, zarówno te na plusie, jak i te na minus, ale na minusie malejąc. Następnie radny stwierdził, że z przedstawionego sprawozdania przez PGKiM wyciągnął dwie liczby - jedna liczba mówi o zysku otrzymanym z wywozu nieczystości ciekłych związanego z dopłatami unijnymi z Agencji. Dodał, że w tym temacie Przedsiębiorstwo może spodziewać się dalszych zysków, ponieważ ludzie będą więcej z tych usług korzystać. Rady wyjaśnił, że aby je otrzymać trzeba mieć dokument potwierdzający wywóz ścieków i nieczystości stałych, bez tego zostanie ich pozbawiony albo zostaną mu zyski zmniejszone. Druga liczba to ponad 20.000 zł. oszczędności z akcji zimowej - ten wynik uzyskano dzięki lekkiej zimie, chociaż były momenty, że mocno dawała się we znaki. Ponadto radny proponuje, aby na przyszłość Przedsiębiorstwo planowało mniejsze zyski, a jak będą większe to będzie sukces.

**Pan radny Grzegorz Maliński** – prosząc o głos poruszył kwestię kontrowersyjnego rozliczania podzielników ciepła w blokach, ponieważ dochodzą do niego sygnały w tej sprawie od mieszkańców bloków, od znajomych. Sądzi, że jest to dosyć kontrowersyjna sprawa, ponieważ w jednym roku mieszkańcy mają duże niedopłaty nawet kilkaset złotych, a w następnym roku mają nadpłaty więc pyta z czego to wynika? Następnie radny podziękował za tak przygotowane sprawozdanie, które jest czytelne, o wielu rzeczach można spokojnie w nim poczytać i o wielu rzeczach dowiedzieć się. Natomiast radny podkreślił, że nie znalazł w nim, pewnie przez skromność Pana Prezesa informacji, że Przedsiębiorstwo jest sponsorem sportu dzieci i młodzieży, za co bardzo serdecznie dziękuje w imieniu tych młodych sportowców i zwraca się do Pana Prezesa, aby w następnych sprawozdaniach chwalił się również takimi posunięciami.

**Pan radny Tomasz Staniek** – zabierając głos podkreślił, że analizując wyniki finansowe i sprawozdanie spółki PGKiM w Opatowie są powody do zadowolenia zarówno z tych wyników jak i z obecnych działań, które podejmuje Zarząd. Straty, które Spółka odnotowała w poszczególnych Zakładach były rekompensowane zyskami, także bilans jest na plus. Niepokoi natomiast wynik Zakładu Usług Komunalnych, ponieważ ten Zakład odnotował największe straty. W związku z tym radny zapytał, jak w świetle nowej ustawy o gospodarowaniu nieczystościami i tzw. „ustawy śmieciowej” widzą p. Prezesi dalszą działalność tego Zakład, do których będzie trzeba przystosować naszą Gminę i czy w ogóle będzie on funkcjonował?. Na przystosowanie mamy rok czasu. Następnie podkreślił, że w stosunku do innych Zakładów funkcjonujących w PGKiM jest dobre zarządzanie, pozytywne gospodarowanie i dobra struktura organizacyjna, która została zmieniona. Widać efekty tej zmiany, widać też, że wszystko było przemyślane, a to cieszy.

**Pan Stanisław Jarosz** - Prezes Zarządu Spółki PGKiM w Opatowie – w odniesieniu do pytania radnego p. Susło stwierdził, że obecny Zarząd znając sytuację jaka jest teraz i w przyszłości będzie w rolnictwie, pozwolił sobie wprowadzić umowy kwartalne, gdzie każdy z rolników pobierających dopłaty przychodząc do Zakładu może taką umowę podpisać i bez względu na to czy rolnik ma płytę gnojową czy nie, ścieki bytowe musi udokumentować. To jest uwarunkowaniem do pobierania dopłat do produkcji. Na dzień dzisiejszy nie potrafi podać liczby, ale jest podpisanych kilka umów w Strzyżowicach i w innych miejscowościach, gdzie beczka z Przedsiębiorstwa odbiera nieczystości stałe. W odniesieniu do akcji zimowej p. Prezes wyjaśnił, że Przedsiębiorstwo musi zabezpieczyć materiał niezbędny do utrzymania dróg na każde warunki pogodowe, a w tym roku sytuacja była w miarę komfortowa, nie mniej jednak Przedsiębiorstwo było przygotowane do dużo cięższych warunków, a to wiąże się z zaopatrzeniem zarówno w piach, sól, sprzęt, ludzi, harmonogramy pracy i stąd taka sytuacja spowodowana warunkami pogodowymi wystąpiła w tym roku. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące podzielników ciepła, p. Prezes wyjaśnił, że podzielniki ciepła są urządzeniami,

które mierzą ciepło zużyte. To jest indywidualna sprawa podejścia do tematu, bo być może odbiorcy ciepła nie zwracają uwagi na to, że jak wietrzy się mieszkanie to trzeba zamykać kaloryfer. To są rzeczy, które były trzykrotnie omawiane na prelekcjach w Domu Kultury, zarówno z Zarządami Wspólnot Mieszkaniowych jak i z mieszkańcami na wspólnotach. Firma, która obsługuje szczegółowo instruowała jak należy takie urządzenia użytkować. Urządzenie mierzy energię użytą i to jest zdaniem p. Prezesa urządzenie bardzo wiarygodne i nie dostrzega tutaj żadnych nieprawidłowości. Każdy indywidualnie płaci za zużyte ciepło. Odnośnie sponsoringu p. Prezes stwierdził, że trudno się chwalić czymś jeśli się uważa, że należy robić dobrze na co dzień. Przyznaje, że sam uczestniczy w niektórych tych działaniach sportowych i cieszy się, że można komuś pomóc, że młodzież się grupuje, że ma w grupach jakieś wyniki, bo to jest działanie nas wszystkich. Jeśli chodzi o pytanie p. Przewodniczącego wyjaśnił, że Zakład Usług Komunalnych ma głównie straty spowodowane jakością sprzętu, który ulega ciągłym awariom, sprzęt jest mało ekonomiczny - beczka ma 5,5 metra, dlatego ten sprzęt musi być wymieniony aby obniżyć koszty i zwiększyć efektywność. W odniesieniu do ustawy śmieciowej poinformował, że w tej chwili toczą się rozmowy, odbyły się trzy spotkania, próby powołania konsorcjum śmieciowego, to dotyczy: Gminy Sandomierz, Dorzecza Koprzywianki, Gminy Ożarów i Opatowa. Takie zebrania odbywają się w każdy poniedziałek i tam próbujemy wypracować koncepcję odbioru śmieci w nowym systemie prawnym. Powołanie tego konsorcjum pozwoli nam zagospodarować wszystkie te jednostki na terenach wcześniej wspomnianych w sposób właściwy, zgodnie z ustawą.

**Pan radny Tomasz Staniek** – zabierając głos stwierdził, że z wypowiedzi p. Prezesa wynika, że Zakład Usług Komunalnych będzie nadal funkcjonował i nadal spółka PGKiM będzie świadczyła usługi wywozu śmieci.

**Pan Stanisław Jarosz** - Prezes Zarządu Spółki PGKiM w Opatowie – potwierdził słowa p. Przewodniczącego i dodał, że Przedsiębiorstwo chce wypracować taki kształt dostosowany do wymogów prawnych.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy – stwierdził, że przy okazji omawiania sprawozdania z działalności Spółki PGKiM, która świadczy usługi użyteczności publicznej i w swojej organizacyjnej formie ma Zakład Wodociągów i Kanalizacji, nie nawiązać do ostatnich sytuacji, które niestety cyklicznie się powtarzają, ciągłych problemów z dostarczaniem wody, szczególnie odbiorcom Jałowęs, Kobylanek i Czernikowa, a w zasadzie Jałowęs i Kobylanek. W jednym z kolejnych pism od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, które wpłynęło do Urzędu czytamy cyt. „Obowiązek zapewnienia wody mieszkańcom nadającej się do spożycia, spoczywa na samorządach gminnych. Zaspokojenie zbiorowych potrzeb mieszkańców, w tym zbiorowego zaopatrzenia w wodę jest bowiem jednym z zadań własnych Gminy zgodnie z zapisami Ustawy o samorządzie gminnym, dlatego Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Opatowie sygnalizuje problem związany z jakością wody, jak i stanem technicznym stacji uzdatniania wody w Kobylanach, by podjęte w porę działania pozwoliły uniknąć sytuacji kiedy zaczną do nas docierać kolejne interwencje dotyczące tego urządzenia i jakości wody podawanej do sieci” k. cyt. Następnie p. Burmistrz stwierdził, że w ostatnim okresie czasu z powodu upałów, a także stanu urządzeń, w tym ujęć zrodził się poważny problem związany z dostarczeniem wody Kobylankom i niektórym domostwom w Jałowęsach. Pan Burmistrz podkreślił, że nikomu nie trzeba wyjaśniać, że bez wody nie można sobie wyobrazić życia i wszelkie dyskusje na temat stanu urządzeń, stanu ujęć nie są żadnym argumentem dla ludzi, którym w temp. 30°C brakuje wody. W związku z tym trzeba było podejmować po raz kolejny pilne decyzje, które nie są decyzjami strategicznymi, bo takie są dopiero przed nami - gdzie trzeba było od sąsiadów z Baćkowic kupić wodę. Natomiast jesteśmy na etapie przygotowywania infrastruktury technicznej, aby można było skorzystać z wody z Gminy Iwaniska. Musimy nasze ujęcia zasilić źródłami zewnętrznymi, ponieważ zarówno stan techniczny w tej chwili tych urządzeń i ujęć nie pozwala nam na zaspokojenie własnych potrzeb, własnymi źródłami, w Kobylanach, w Leszczkowie, a także będącymi własnością Gminy i nie użyczonymi formalnie Spółce. Następnie p. Burmistrz przedstawił parametry techniczne ujęć, a mianowicie: mamy 67 m<sup>3</sup> na godzinę w jednej ze studni, bo na tyle zezwala nam aparat wodny w Kobylanach i druga studnia 58 m<sup>3</sup> na godzinę z tym, że te dwie studnie

działają cyklicznie, czyli jak jedna pracuje to druga odpoczywa. Mamy też aparat na 180 m<sup>3</sup> w Leszczkowie gdzie pobieramy około 130 m<sup>3</sup> wody na godzinę. Gdyby tą wodę zsumować i gdyby była sieć tak skonstruowana, że korzystamy maksymalnie z tych trzech ujęć to mogłoby nam tej wody wystarczyć. Ponadto p. Burmistrz dodał, że od p. Kierownika Klimkowskiego i od Prezesów otrzymał informację, że był taki projekt bodajże w 2007 roku, który miał połączyć Leszczków z Kobylanami poprzez Jagnin, natomiast z niewiadomych powodów nie został zrealizowany, nawet w sferze projektowej i zostaliśmy w sytuacji takiej jaką mamy. Dodał, że wcześniej informowaliśmy, iż planujemy wykonanie odcinka na ulicy Leszka Czarnego, żeby połączyć ten zbiornik właśnie tutaj z siecią wodociągową zasilaną z Leszczkowa. Natomiast ta sytuacja, która dzisiaj zaistniała nakazuje zweryfikować ten projekt i podjąć bardziej strategiczną w sensie także kosztów inwestycję, po to aby z tym problemem się uporać. Na obecną chwilę sytuacja wygląda następująco: Przedsiębiorstwo założyło reduktor ciśnieniowy na magistrali łączącej Baćkowice z Opatowem dlatego, że to ciśnienie powodowało uszkodzenia tej sieci / zresztą nie pierwszej młodości /, a druga sprawa to ten spadek w szczególności na ul. Legionów powodował awarie, a to powodowało pewne perturbacje z dostawą wody. Ponadto jesteśmy na etapie wylaniania oferenta na zamontowanie zespołu hydroforów – hydroformię przenośną w Sobiekurowie na naszej działce i moglibyśmy korzystać z zasilania wodą z Iwanisk, ponieważ ciśnienie jakie tam występuje nie pozwoli nam zasilić naszych zbiorników w Kobylanach. Te hydroformie w Sobiekurowie będą kosztować w granicach od 50.000 zł. do 100.000 zł.. Pan Burmistrz ma nadzieję, że to zamknie się kwotą niewiele ponad 50.000 zł., i zapewni mieszkańcom wodę w tych miejscowościach, o których mówił aby sytuacje, które zdarzały się kilkakrotnie między innymi w Wigilię nie miały więcej miejsca. W tym miejscu p. Burmistrz nadmienił, że w ciągu półtora roku jego urzędowania taka sytuacja zdarzyła się trzykrotnie. Następnie przedstawił zastawienie nakładów poniesionych przez Przedsiębiorstwo na sieć wodociągową od 2002 do 2011 roku i w sumie stanowi to kwotę 177.537 zł., czyli to jest tzw. łatanie dziur, które niewątpliwie było potrzebne aby ta sieć funkcjonowała. W informacji wykazano, że cyt. „są to środki własne firmy zainwestowane w majątek gminy, który dla Spółki jest obecnym środkiem trwałym, w rozumieniu rachunkowym” k. cyt. Następnie p. Burmistrz poinformował, że dysponuje też zestawieniem jakie koszty ponosiła Gmina na wodociągi i tak: w latach 2003 - 2011, / ze szczególnym zwróceniem uwagi na rok 2007, ponieważ od tego roku formalnie zaczęły obowiązywać środki zewnętrzne, między innymi Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, chociaż konkursy były ogłaszane trochę później / i tak: w wodociąg Ukraina – Nikisiałka Mała w 2005 zainwestowano 15.349 zł., w następnym roku 29.109 zł. i w 2007 roku 49.970 zł.. W 2010 jeszcze 3.070 zł. - razem 97.499,20 zł. Były to środki własne Gminy. Następny jest wodociąg Okalina Kolonia – Tudorów, za wykonanie map sytuacyjnych zapłacono 4.123,60 zł. i na tym koniec. Wodociąg Okalina – Kobylany i wodociąg Czerników Karski, z czego ten pierwszy to zamysł projektu, który się nie zrealizował, natomiast wykonano wodociąg Czerników Karski – Okalina. W 2009 roku zainwestowano 21.960 zł. i w 2010 roku 137.493 zł. W sumie 159.453 zł. i to były środki z PROW, które były uzyskane w kwocie ponad 61.000 zł., To było jedyne dofinansowanie z PROW na wodociąg i na kanalizację. Z zestawienia wynika, że to były śladowe kwoty jeśli chodzi o inwestycje wodociągowe. W 2011 roku został rozpoczęty i wykonany wodociąg na ulicy Okalińskiej i kosztowało to 18.000 zł.,. Następnie p. Burmistrz poinformował, że 5 lipca br. odbyła się narada wójtów, prezydentów i burmistrzów, na której omówione zostały programy realizowane w ramach środków programów unijnych m.in. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i ten program został podsumowany przez p. Dyrektora. Na tą okoliczność zostało wydane opracowanie celem zapoznania się z osiągnięciami finansowymi, które gminy odnotowały. Kontynuując p. Burmistrz stwierdził, że w ramach Programu Obszarów Wiejskich funkcjonują w zasadzie trzy działania. Jest to działanie 3.4 - Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej, które dotyczy gmin wiejskich i miejsko-wiejskich. Można go też realizować w miastach do 5 tys. mieszkańców, a więc nas nie obejmuje. Natomiast u nas z tego programu można korzystać na terenie gminy, na sieć wodociągową i kanalizacyjną. Pomocą w ramach tego działania zostały objęte następujące projekty gospodarki wodno-ściekowej, w szczególności zaopatrzenia w wodę, odprowadzania ścieków, w tym systemów kanalizacji sieciowej lub kanalizacji zagrodowej. Drugi program - działanie 3.4 - Odnowa i Rozwój Wsi. W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na działanie 3.4 gminy mogły wykorzystać maksymalnie 4.000.000 zł., - to było Porozumienie w ramach tego Programu i każda z gmin, która odpowiadała wymogom, czyli miejsko-

wiejska bądź wiejska mogła uzyskać 4.000.000 zł. My uzyskaliśmy 61.984 zł. W sumie z PROW, który obejmuje podstawowe usługi dla ludności, odnowę i rozwój wsi oraz LIDERA uzyskaliśmy 685.346,58 zł., w tym poza gminą 264.085 zł. – parafia w Strzyżowic na remont dachu poprzez LGD. Z tego wynika, że udział gminy w pozyskaniu środków z działania z PROW wyniosło 421.260,00 zł. Następnie p. Burmistrz przeanalizował, jak ten nasz wynik ma się w stosunku do innych gmin: ponad 10 gmin uzyskało ponad 6.000.000 zł., i tak: Gmina Ożarów 5.953.934 zł., Gmina Bogoria 5.514.725 zł., Gmina Chmielnik 5.000.079 zł., Gmina Ćmielów 4.000.392 zł., Gmina Daleszyce 5.000.262 zł., Gmina Iwaniska 3.000.633 zł., Gmina Lipnik 4.000.822 zł., Gmina Łągów 5.000.341 zł., Gmina Łoniów 6.000.000 zł. itd. Pan Burmistrz stwierdził, że liczby mówią same za siebie i nie będzie tego komentował i nie czerpie przyjemności mówiąc o tym, tylko jest mu szkoda tej gminy, ponieważ poruszamy się w sytuacji kiedy można było wykorzystać ogromne środki, przy czym zacytował słowa p. Dyrektora Mochockiej, która powiedziała cyt. „każdy kto złożył projekt do PROW dostał dofinansowanie” k. cyt.,. Uważa, że te słowa nie wymagają komentarza - 61.984 zł. w stosunku do tych potentatów, które zgarnęły ogromne pieniądze. Pan Burmistrz stwierdził, że nie wzięliśmy my, wzięli inni, bo to nie było tak, że każdy miał zagwarantowane środki i musiał je otrzymać. Każda gmina miała zabiegać, składać projekt, wniosek. U nas potrzeba modernizacji wodociągów jest i to nie ulega żadnej wątpliwości, a przecież nie musiała wszystkiego brać gmina, mogła wziąć Spółka, bo jest osobą prawną, mogły wziąć gminne jednostki organizacyjne mające osobowość prawną. Nie wzięto tych pieniędzy i ich już nie ma. Natomiast na pocieszenie p. Dyrektora Mochocka poinformowała, że może z tych pozostałych środków, na te podstawowe usługi dla ludności uda się ogłosić konkurs, ale to nie będą wielkie pieniądze, ale p. Burmistrz liczy na to, że jeśli go ogłoszą to my z tych pieniędzy w jakiś sposób skorzystamy. Następnie wymienił zadania, na które wzięliśmy te 421.000 zł., i był to: teren rekreacyjny Zochcinek 258.183 zł. z Odnowy i Rozwoju Wsi, 61.984 zł. na budowę sieci wodociągowej Okalina – Kobylany. Reszta jest w ramach LIDER tzw. małe projekty, czyli: Jarmark Opatowski 14.280 zł., remont świetlicy w Jurkowicach 24.900 zł., publikacja kapliczki – figury przydrożne 21.000 zł., utworzenie Hufca Rycerstwa Opatowskiego 16.369 zł., renowacja przydrożnej kapliczki w Gojcowie 12.950 zł., wyposażenie świetlic wiejskich na terenie Gminy Opatów 11.595 zł. - to są te projekty, z których taka gmina miejsko-wiejska skorzystała, a szkoda, bo to się po prostu nie wróci, natomiast problem pozostał i dlatego zostało to wyeksponowane. Sieć wodociągowa wymaga ogromnej modernizacji, kolosalnych inwestycji. Pan Burmistrz szacuje jej koszt poza miastem na około 3.000.000 zł., by to wszystko zrobić w sposób nowoczesny. / mowa tylko o wodociągach, nie ma mowy o kanalizacji, bo ten projekt dotyczy także kanalizacji i kanalizacji zagrodowych /. My dopiero realizujemy pierwszy projekt z PROW - 40 oczyszczalni przydomowych, podczas gdy inne gminy mają zrobione już 300 i 500. Jeśli chodzi o działanie „Odnowa i Rozwój Wsi”, sama nazwa tego działania mówi, na co te pieniądze można było wziąć, np. zakres pomocy: budowa, przebudowa, remont lub wyposażenie, cyt. „a) obiektów pełniących funkcje publiczne, społeczno-kulturalne, rekreacyjne i sportowe lub służące promocji obszarów wiejskich, w tym propagowanie i zachowanie dziedzictwa historycznego, tradycji, sztuki oraz kultury” k. cyt. i tutaj te kwestie związane ze świetlicami, z budynkami, które służą zarówno działalności kulturalnej jak i sportowej, z tych środków można skorzystać na obszarach wiejskich, niestety tego nie udało się zrobić. Na zakończenie swojego wystąpienia p. Burmistrz poinformował, że zawsze w rozmowach z Zarządem Spółki, z Prezesami i z Państwem radnymi mówił, że wynik finansowy liczy się wszędzie, ale my nie rozpatrujemy tego Przedsiębiorstwa w kategoriach czystego bilansu zysków i strat, bo jeśli jest napisane, że straty są na wodociągach i kanalizacji, ponieważ zostało wymienionych ileś tam wodomierzy, które de facto należy wymieniać co 5 lat, to nie znaczy, że te pieniądze są wyrzucone w błoto, albo niewłaściwie racjonalizowane, chociaż finansowo daje to wynik ujemny, ale jest to działanie pożyteczne dla właściwej obsługi ludności. Tak samo jest w innych obszarach. My nie chcemy aby to Przedsiębiorstwo było komercyjne, tylko żeby dobrze świadczyło usługi publiczne i w miarę przyzwoitości bilansowało się finansowo. Po pierwsze jest najważniejsze aby dobrze świadczyło usługi publiczne, a dopiero po drugie, aby w miarę możliwości poprzez racjonalne gospodarowanie środkami, ale niezbyt rygorystyczne i nadmierne oszczędności, w miarę przyzwoicie się bilansowało. Taka jest idea i sens funkcjonowania tego Przedsiębiorstwa i w tym kierunku będziemy wspólnie dążyć.

**Pan radny Władysław Susło** – przytoczył wypowiedź p. Burmistrza, który mówił, że mamy małe ilości wody ale duże zapotrzebowanie na nią i wspominał także o podłączeniu Gminy Opatów pod wodociąg w Iwaniskach. Radny przypomniał, że jak powstawały te wodociągi to wsie: Balbinów, Brzezie i Adamów były podłączone do wodociągu w gminie Wojciechowice, w miejscowości Lisów. W związku z tym zapytał, czy jest taka możliwość, aby w tej chwili te miejscowości przeszły ponownie pod wodociąg z Lisowa, z gminy Wojciechowice?. Przypominał, że wtedy za korzystanie z wody płaciliśmy do gminy, a gmina wysyłała te pieniądze do Wojciechowic. Z tego co pamięta bo to są odległe lata, gmina Wojciechowice pobierała od nas trochę większą stawkę za m<sup>3</sup> wody niż od swoich odbiorców, dla przykładu: jeżeli woda kosztowała w tamtej gminie 2,15 zł za m<sup>3</sup>, to gmina Opatów płaciła 2,20 zł. i prawdopodobnie to było przyczyną rezygnacji z usług. Z tego ujęcia gmina Opatów korzystała kilka lat 2,3 może 5. Radny sądzi, że jeżeli by dzisiaj znowu podłączyć te wioski do wodociągu z Lisowa, to byłoby jakimś obciążeniem dla zapotrzebowanie na wodę w gminie Opatów.

W wyniku wyczerpania głosów w dyskusji p. Przewodniczący Rady ogłosił dziesięciminutową przerwę w obradach od godz. 10<sup>10</sup> do godz. 10<sup>20</sup>

Po wznowieniu obrad po przerwie o godz. 10<sup>25</sup> kontynuowano obrady sesji.

#### **Ad.4.**

**a) Pan Robert Wójcik** – Zastępca Dyrektora SZS Nr 1 w Opatowie – przedstawił sprawozdanie z działalności Samorządowego Zespołu Szkół Nr 1 w Opatowie za rok szkolny 2011/2012. / stan. zał. do Prot. /.

**b) Pan Krzysztof Skowron** – Dyrektor SZS Nr 2 w Opatowie – przedstawił sprawozdanie z działalności Samorządowego Zespołu Szkół Nr 2 w Opatowie w roku szkolnym 2011/2012. / stan. zał. do Prot. /.

**c) Pani Anna Kłonica** – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Brzeziu – przedstawiła sprawozdanie z działalności dydaktyczno – wychowawczej Szkoły Podstawowej w Brzeziu za rok szkolny 2011/2012. / stan. zał. do Prot. / Na zakończenie wystąpienia p. Dyrektor podziękowała za długoletnią współpracę, w związku z likwidacją Szkoły.

**d) Pani Marta Popek** – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kobylanach – przedstawiła sprawozdanie z działalności Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kobylanach w roku szkolnym 2011/2012. / stan. zał. do Prot. /.

**e) Pani Anna Dziarmaga** – Dyrektor Przedszkola Publicznego w Opatowie – przedstawiła podsumowanie roku szkolnego 2011/2012. / stan. zał. do Prot. /.

#### **- dyskusja:**

**Pan radny Grzegorz Maliński** – Przewodniczący Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej – w pkt. 4 porządku obrad sesji mamy analizę wyników nauczania, wyników olimpiad oraz pracy kół zainteresowań w szkołach. Oczywiście bardzo dogłębnie analizowaliśmy to na posiedzeniu Komisji Oświaty, które odbyło się jeszcze w czerwcu tuż przed zakończeniem roku szkolnego. Zdaniem p. Przewodniczącego Komisji te wyniki są zadowalające, mamy laureatów konkursów przedmiotowych, bardzo szerokie spektrum, w których nasi uczniowie reprezentują siebie, szkoły, nasze miasto i gminę, począwszy od wszelkiego typu konkursów artystycznych, sportowych oraz tych przedmiotowych. Mieliśmy uroczystość tutaj w sali konferencyjnej, kiedy Pan Burmistrz miał okazję spotkać się z tymi najlepszymi uczniami, z ich opiekunami, rodzicami, były miłe słowa, podziękowania, nagrody. Nie mniej jednak w tym punkcie nie sposób nie dotknąć drugiej strony tego medalu, a mianowicie: pozostałych kwestii związanych z funkcjonowaniem szkół i Przedszkola w naszej Gminie. Powolutku dochodzimy wydaje się do takiego modelu, który będzie docelowym modelem funkcjonowania placówek oświatowych, czyli te

dwa duże zespoły szkół plus Szkoła Podstawowa w Kobylanach, plus Przedszkole. Tutaj była bolesna decyzja odnośnie Szkoły w Brzeziu, ale radnemu wydaje się, że to jest słuszny krok i w przyszłości ma nadzieję, że się o tym przekonamy. Następnie dodał, że często przy tej okazji porusza się temat finansowania szkół, bo przecież przy analizie budżetu widzimy, że subwencja jaką przekazuje nam Ministerstwo nie pokrywa w pełni kosztów działalności szkół. Szkoda tylko, że niektórzy z polityków, samorządowców, którzy mienia się znawcami edukacji nawołują i całego zła upatrują w Karcie Nauczyciela, a nie potrafią policzyć i wskazać problemu, że brak pieniędzy nie jest spowodowany złym gospodarowaniem w szkołach, pazernością nauczycieli, czy dyrektorów tylko po prostu wydaje się złym modelem naliczania subwencji oświatowej, która nie obejmuje w pełni wszystkich dziedzin, czy wszystkich składowych funkcjonowania szkół. Nie ma w subwencji dowozu uczniów do szkół, zostało to zrzucone na samorząd, 3 km od szkoły uczeń ma prawo dojechać, mówi się teraz nawet o 4 km co generuje koszty. Nie mamy oddziałów zerowych w subwencji, nie mamy świetlic, całej obsługi typu stołówki itd., a przecież to wszystko wchodzi w skład funkcjonowania szkół i stąd po prostu bierze się ten problem. Radny sądzi, że musimy jednak ten problem udźwignąć, bo nie ma lepszej inwestycji niż ta, którą są szkoły. Sądzi, że w najbliższej przyszłości nie uciekniemy i staniemy przed problemem większych inwestycji w szkoły, bo zgodziliśmy się z p. Burmistrzem, że dochodzimy do pewnego modelu, próbujemy racjonalizować koszty, zgodziliśmy się na to, że przez dwa lata właściwie nie ma większych inwestycji w szkołach, ale nie uciekniemy przed problemem typu termomodernizacja budynków, bo po prostu te zainwestowane pieniądze będą generować oszczędności. Nie uciekniemy przed tematem doskonalenia bazy szkół, bo o ile przy Samorządowym Zespole Szkół Nr 2 baza sportowa jest już na w miarę zadowalającym poziomie, to Samorządowy Zespół Szkół Nr 1 tego jeszcze nie ma. Te tereny sportowe, które tam są, to są z minionej epoki. Sądzi, że w miarę możliwości jeśli się uda ten budżet jakoś ustabilizować, oczywiście mając cały czas na względzie priorytety, z którymi się tu zgadzamy wspólnie, to w najbliższej przyszłości przed takimi inwestycjami nie będziemy uciekać i pieniądze na te wydatki się znajdą. Na zakończenie ze swojej strony podziękował p. Dyrektorom za przygotowanie sprawozdań, za współpracę. Szczególne słowa podziękowania skierował do p. Dyrektora Anny Kłonicy, z którą jak podkreślił bardzo miło nam się wszystkim współpracowało przez te wszystkie lata. Radny sądzi, że w przyszłym roku te wyniki osiągnane przez naszych uczniów, wyniki egzaminów, konkursów, będą jeszcze lepsze.

**Pan radny Władysław Susło** – prosząc o głos stwierdził, że korzystając z okazji, że jest to ostatnia sesja przed wakacjami, bo następna będzie pewnie we wrześniu, kiedy na sali jest obecna Dyrektorka Szkoły Podstawowej w Brzeziu p. Anna Kłonica w imieniu własnym, w imieniu dzieci oraz tych, którzy byli związani z tą szkołą, podziękował za nauczanie, za pielęgnowanie tej placówki, za utrzymanie tego budynku i prosił o przekazanie tych podziękowań i życzeń dalszej owocnej pracy wszystkim współpracownikom p. Dyrektora.

**Pan radny Tomasz Sadak** – zwrócił uwagę, że w przedstawionych sprawozdaniach, na co również zwracał uwagę w ubiegłym roku nic nie mówi się o bezpieczeństwie w szkołach, poza cytatem znalezionym tylko w sprawozdaniu z Przedszkola, że „nie było wypadków, było bezpiecznie”. Radny dodał, że jest super, że mamy wyniki, ale nadal nie wie nic o bezpieczeństwie. W związku z tym prosi aby uzupełnić sprawozdania o ten ważny element.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy – poinformował, że w dniu 5 lipca br. kiedy było spotkanie wójtów, burmistrzów i prezydentów, obecna była także p. Dyrektorka Komisji Okręgowej z Łodzi oraz p. Kurator i właśnie te kwestie związane z egzaminami, sprawdzianami szkół podstawowych, średnich i gimnazjów były omawiane. Rozpatrywane były tylko powiaty ale Opatów się tam też przewijał. Średnia dla Powiatu Opatowskiego wyszła 20,6 pkt. Podczas gdy średnia dla województwa ponad 22 pkt., Liczby te świadczą, że stan szkolnictwa w Powiecie Opatowskim nie jest w najlepszej kondycji, na co zwraca uwagę nawiązując do sprawozdania SZS Nr 1, gdzie wskazuje się średni wynik szkoły podstawowej na 19,84 pkt. i jednocześnie mówi się, że z 28 miejsc w Powiecie w ubiegłym roku podstawówka awansowała na 18 miejscu w tym roku - to jest niewielka satysfakcja. Pani Kurator wyraźnie wskazywała, że nadzór pedagogiczny w szkole sprawuje dyrektor i on odpowiada za ten nadzór, natomiast Kuratorium nadzór sprawuje sporadycznie bo nie ma na to ani

środków ani odpowiedniej ilości kadry. Samorządowcy zgłaszali uwagi w stosunku do Kuratorium w zakresie przeprowadzanych kontroli, bo okazuje się niejednokrotnie, że podczas kontroli jest wszystko dobrze, nawet jak są nieprawidłowości, które dostrzega wójt, burmistrz, czy prezydent. Z rozmów z samorządowcami wynika, że w niektórych jednostkach relacje pomiędzy dyrektorami placówek oświatowych a ich pracodawcami nie są tak dobre jak u nas, z czego trzeba się cieszyć i podziękować za taką wzajemną współpracę, co ma nadzieję nie szkodzi procesowi dydaktycznemu. Pan Burmistrz podkreślił, że dostrzega dobre wyniki w szkołach i tu ma też na myśli Szkołę Podstawową w Brzeziu, gdzie łączenie klas nie odbijało się na wynikach nauczania, co trzeba podkreślić i podziękować całemu zespołowi ze szkoły w Brzeziu. Pod adresem p. Dyrektora padły tutaj już bardzo słuszne słowa podziękowania, natomiast tak się czasami składa, że sytuacja organizacyjna i finansowa powoduje inne rozwiązania. Ponadto p. Burmistrz podkreślił bardzo wysoki poziom nauczania w Kobylanach. SZS Nr 2 jak na taki zespół reprezentuje też przyzwoity wynik, natomiast w stosunku do Dyrektora tej placówki p. Burmistrz stwierdził, że nadal jest niezadowolony z jego starań w kwestii pozyskiwania środków zewnętrznych i prosi go o przyswojenie sobie tej uwagi, ponieważ tej gminie jest potrzebna ogromna ilość środków zewnętrznych, co zostało przed chwilą wykazane, tylko na przykładzie jednego programu. Pan Burmistrz dodał, że kiedy przyjdzie podsumowanie innych programów to też nie będzie lepiej, a zatem nam jest potrzeba ogromnych środków zewnętrznych także z kapitału ludzkiego, a największym kapitałem, o czym wszyscy wiemy jest kapitał w postaci tej młodzieży i dzieci, które uczycie. To jest największa promocja w przyszłość gminy, w jej rozwój, dlatego musimy o to szkolnictwo dbać. Pan Burmistrz podkreślił, że nigdy nie będzie oszczędzał środków na kwestie edukacyjne, na dzieci, na ich zdrowie, naukę, rozwój oraz pomoce dydaktyczne. Przypomniał słowa p. Przewodniczącego Malińskiego, który mówił, że musimy zainwestować w infrastrukturę. Aby tak się stało musimy pozyskać środki z zewnątrz, których wcześniej nie pozyskano, a można było termomodernizację zrobić i byłoby to z korzyścią dla komfortu dzieci, nauczycieli i komfortu finansowego gminy. Musimy myśleć o tym, żeby nadążać nad rozwojem cywilizacyjnym, bo do tej innowacyjności i technologii nasze dzieci muszą dorastać i dorównywać. To nie jest tak, że wysoki poziom jest tylko w szkołach, w dużych miastach, ale także tam gdzie nauczyciele są właściwie przygotowani, na bieżąco uzupełniają swoją wiedzę, uzyskują środki zewnętrzne na dodatkowe zajęcia. Jest to ogromne zadanie przed organem prowadzącym szkoły, ale przede wszystkim przed dyrektorami szkół, żeby ten nadzór pedagogiczny był właściwie pełniony. Zabieganie o środki zewnętrzne nie jest może fundamentalne podkreślił p. Burmistrz, ale niesamowicie ważne, ponieważ w tym dzisiejszym wyścigu musimy starać się o dodatkowe fundusze, po to żeby dorównywać tym najlepszym ośrodkom. W związku z tym p. Burmistrz poinformował, że w tej chwili gmina wchodzi w program indywidualizacji nauczania we wszystkich szkołach od I - III, to jest kwota 144.000,00 zł. z kapitału ludzkiego. Wniosek jest złożony do Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego. Program ten jest na dwa lata, pieniądze są przyznane i tam jest podzielone ile środków jest na dydaktykę, a ile na pomoce naukowe. Musimy nadal na bieżąco śledzić każde środki nawet małe granty i z nich korzystać, aby to zacofanie i te zaniedbania powstałe przez długie lata w sferze edukacji i rozwoju gospodarczego minimalizować. Pan Burmistrz przyznał, że przyjemnie jest na naradach i na odprawach, kiedy człowiek jest spokojny o wyniki swojej gminy, o wyniki swoich szkół, dlatego zachęca dyrektorów aby angażowali się w trud szukania pieniędzy zewnętrznych nie licząc swojego czasu, w pracę wkładali swoje serce i swoją wiedzę. Pan Burmistrz podkreślił, że bardzo ważne jest to na co zwrócił uwagę w swojej wypowiedzi radny p. Tomasz Sadak, abyśmy uważali na to co dzieje się w naszej szkole, w kwestii bezpieczeństwa. Jeśli jest spokój to cieszymy się z tego, że nie było żadnej przemocy, żadnych wypadków nadzwyczajnych, ale jeśli już się coś takiego zdarzy to też o tym mówmy, bo jest to ważna informacja i dla nas, a przede wszystkim dla rodziców, którzy kwestie bezpieczeństwa poruszają na zebraniach, tak było w Kobylanach i w Brzeziu, i nie wie czy uzasadnione były obawy jeśli chodzi o bezpieczeństwo w „jedyńce”, ma nadzieję, że nie, ale ta kwestia ciągle była podnoszona. W związku z tym zwrócił się z prośbą do p. Dyrektora Wójcika, który dzisiaj reprezentuje SZS Nr 1, jeśli trafi nam się jakiś uczeń, który jest niegrzeczny i powoduje strach to musimy na niego zwracać szczególną uwagę i otoczyć go właściwą opieką. Na zakończenie swojego wystąpienia p. Burmistrz podziękował za osiągnięte wyniki, biorąc pod uwagę średnią i za to, że podczas egzaminów nie było u nas żadnych incydentów, a w niektórych gminach były i egzaminy zostały unieważnione, ponieważ widocznie nauczyciele byli bardziej



zaangażowani w tym dniu niż przez cały rok. Pan Burmistrz dodał również, że z wielką przyjemnością spotka się w stosownym czasie i podziękuje p. Dyrektora Kłonicy za jej pracę, a dzieciom i nauczycielom życzy spokojnych wakacji.

#### Ad.5.

- a) **Pani Martyna Rusak** – Skarbnik Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2012 rok.

**Pani radna Beata Wrzolek** – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zadawali pytań do projektu uchwały.

**Rada Miejska** podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXVII/188/2012 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2011 rok, 10 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

- b) **Pani Martyna Rusak** – Skarbnik Gminy – przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2012 – 2024.

**Pani radna Beata Wrzolek** – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zadawali pytań do projektu uchwały.

**Rada Miejska** podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXVII/189/2012 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2012 – 2024, 10 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

#### Ad.6.

W sprawie informacji z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym, głos zabierali:

**Pan radny Władysław Susło** – stwierdził, że byłoby z jego strony nietaktem gdyby nie zapytał p. Burmistrza w sprawie wizyty w dniu 3 lipca br. u Ks. Dyrektora Bogusława Pituchy dotyczącej zagospodarowania obiektu Szkoły Podstawowej w Brzeziu. Jaki był wynik tej wizyty i czym to było spowodowane? Następnie radny zwrócił uwagę na zapis w informacji OPS, w której czytamy cyt. „celem nadrzędnym projektu jest uzyskanie nowych kwalifikacji zawodowych przez 14 osób, 8 kobiet i 7 mężczyzn” k. cyt. a przecież 7 + 8 równa się 15, więc nie wie gdzie tu jest błąd ?.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy – wyjaśnił: jeśli chodzi o wizytę u Ks. Pituchy, to było to już trzecie takie spotkanie, w celu omówienia jeszcze pewnych kwestii organizacyjnych i finansowych związanych z utworzeniem albo dziennego domu pracy socjalnej, wersja pierwsza albo domu pomocy społecznej organizowanego przez trzy gminy. W sprawie tej drugiej koncepcji trwają rozmowy z Gminą Baćkowice, z Gminą Sadowie i Iwaniska. Decyzję ostateczną w tej sprawie i tak podejmie zwierzchnik Caritasu - Ordynariusz. Gmina Iwaniska proponowała swój obiekt po byłej szkole, natomiast to usytuowanie naszego budynku, jego wielkość oraz stan techniczny zdecydowanie działa na naszą korzyść. Budynek ten musi być zagospodarowany, aby ta nieruchomość się nie dekapitalizowała, a ponadto będą miejsca pracy. Te wymienione koncepcje są na etapie możliwym do zrealizowania, natomiast p. Burmistrz też nie wyklucza zbycia ofertowego tej nieruchomości, poprzez

konkretną ofertę inwestycyjną, ale to jest na drugim planie. Pan Burmistrz dodał, że stara się realizować to o czym wcześniej mówił i odpowiada mu taka kwestia społeczna. Był by tu podmiot z tytułem osłony socjalnej i społecznego zabezpieczenia i to się wszystko zaczyna układać, ale wiadomo, że ciągle chodzi o pieniądze nie tylko te zainwestowane w rozbudowę, w modernizację i przystosowanie tego budynku, ale także późniejsze finansowanie, i to nie jest łatwe do rozstrzygnięcia. Nieruchomość jest dość duża, są perspektywy jej rozwoju. Ten partner do rozmów zaniem p. Burmistrza jest w tej chwili najbardziej wiarygodny, ale zobaczymy dalej jak to się wszystko potoczy. Pan Burmistrz podkreślił także, że nie zwleka z rozwiązaniem tego problemu. Z jego strony jest determinacja i dążenie do przyjęcia jak najszybciej jakiejś formy organizacyjno – finansowej. Terminy rozmów czasem się przesuwają na prośbę jego partnerów.

**Pan radny Grzegorz Maliński** – zadał pytanie związane z pkt. 15 informacji, w którym jest podane, że p. Burmistrz uczestniczył w spotkaniu w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz rozmawiał z członkiem Zarządu Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w sprawie budowy chodników przy tych drogach - czy jakieś efekty tych spotkań może już się pojawiły?

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy – wyjaśnił, że jeśli chodzi o kwestię chodników, to zgodnie ze wszystkimi pismami i przedsięwzięciami jakie podejmował zaraz po objęciu tego urzędu sytuacja wygląda w sposób następujący; w ubiegłym roku w kwietniu został sporządzony projekt na chodnik przy drodze nr 9 i Burmistrz był przekonany, że projekt ten obejmuje cały chodnik począwszy od szklarni na ulicy Kościuszki, aż do zajazdu w Okalinie. Okazało się jednak, że z nieznanых mu powodów, może przez jego niedopatrzenie a nawet naiwność okazało się, że odcinek od Oficjałowa do Baru został wyłączony i nie został zaprojektowany. W tym miejscu p. Burmistrz podziękował p. Adasiowi, naszemu kierownikowi, który go poinformował o brakującym odcinku chodnika słuchając Radia. W związku z zaistniałą sytuacją p. Burmistrz zwrócił się do p. Dyrektora Sajur i otrzymał informację, że ten projekt zostanie wykonany. Oczekuje w tej sprawie na przyjazd do Opatowa p. Dyrektora Węgrowskiego, aby pewne rzeczy uzgodnić.

- Co do spotkania w GDDKiA p. Burmistrz wyjaśnił; rozmowa była przeprowadzona z osobą odpowiedzialną za budowę chodników. Zostało potwierdzone, że w 2012 była i pisemna i ustna obietnica skierowana do Burmistrza MiG Opatów, że ten chodnik będzie robiony, ale jak wyjaśniono cięcia finansowe spowodowały niesamowite ograniczenia. Na cały kraj na chodniki GD otrzymała tylko 80.000.000 zł. W związku z tym, ten chodnik nie będzie zrobiony, a jako zadośćuczynienie, zostanie wykonane oświetlenie sygnalizacyjne na ulicy Legionów za kwotę 70.000 zł. Finanse kierowane są bezpośrednio z Warszawy. Pan Burmistrz dodał, że we wrześniu br. będziemy ponownie zwracać się o wprowadzenie do planu i realizację tego chodnika w 2013 roku.

- Co do drogi nr 74 sytuacja wygląda w sposób następujący: środki finansowe są scentralizowane i trzeba po nie jechać do Warszawy. W tej chwili budynek p. Wróblewskich jest rozebrany i już nie straszy tak bardzo. Trwa podział i gmina wykupi pas od p. Węglewiczka i od p. Wróblewskiego. Chętnie byśmy jeszcze wykupili za zgodą Rady budynek p. Jakubowskiej, ale pewnie na to się nie zgodzi, żeby rozświetlić trochę to wąskie gardło i zrobić tam bezpieczne przejście. W momencie gdy to wykupimy, gmina przekaze Generalnej Dyrekcji, która zobowiązała się, że wykona ten chodnik także na drodze S74, począwszy od ulicy Czernika, aż na górę do granicy miasta Opatowa. Reasumując p. Burmistrz jest przekonany, że będzie budowa chodnika na drodze nr 9 w następnym roku, natomiast jak załatwimy kwestie prawne i przekazanie to spróbujemy, aby projekt został wykonany w przyszłym roku na drodze 74 i może by się udało w 2014 roku zrobić chodnik na drodze nr 74.

- Co do kwestii drogi wojewódzkiej - to z inicjatywy m.in. p. sołtys i p. radnego z Kobylan, były prowadzone rozmowy z p. Wicemarszałkiem Maćkowiakiem - odpowiedzialnym z ramienia Zarządu Województwa za drogi i chodniki, z Dyrektorem poprzednim i nowym Zarządu Dróg Wojewódzkich. Na prośbę p. Dyrektora złożyliśmy pismo z wnioskiem o napisanie porozumienia, co niezwłocznie uczyniliśmy i oczekujemy na gotowy projekt porozumienia z Dyrekcji. To porozumienie będzie dotyczyć nie tylko chodnika w Kobylanach, ale także chodnika na ulicy Leszka Czarnego. Chcemy ten temat załatwić kompleksowo, z tym, że nie zrobimy tego od razu, ponieważ będziemy musieli wyasygnować pieniądze na sporządzenie projektów bo takie są parytety i tak gminy robią. Natomiast

jeśli chodzi o wykonanie tych bardzo potrzebnych chodników, bo przecież ten ruch ciężarowy jest bardzo duży i w Kobylanach i Kopalnia Mysłów i Kopalnia Jurkowice i samochody przejeżdżają też tędy, będzie etapowo realizowany. Pan Burmistrz wyjaśnił, że z naszej strony nic nie zostało terminowo uchybione, a jeśli pewne terminy się przedłużają to z powodu ogromnych zadań jakie mają do realizacji nasi partnerzy, a przecież nie wypada być zbyt natrętnym i co drugi dzień dzwonić i dopytywać. Trzeba zachować pewne zasady normalnej współpracy. Jesteśmy na etapie dążenia do realizacji tego co jest najbardziej potrzebne.

**Pan radny Tomasz Staniek** – zabierając głos stwierdził, że gdy jesteśmy przy chodnikach, to bardzo dobrze, że p. Burmistrz tym tematem się zajął. Jak widzimy jednak perspektywa budowy obwodnicy odsuwa się, jest to na pewno też sytuacja polityczna podyktowana i sytuacją finansową naszego kraju, ale nikt radnemu nie wytłumaczy, że to nie jest działanie polityczne, że inwestuje się w dużych miastach, a nie inwestuje się w małych miastach. Radny widzi tutaj jednak czarno te perspektywy wszystkie i obietnice Generalnej Dyrekcji w świetle ostatniej decyzji zmniejszenia wydatków w 2013 roku z 29 mld zł. do 7 mld zł., a więc czterokrotnie zmniejszony budżet na drogownictwo, a to jest ogromna kwota i ta perspektywa budowy obwodnicy się naprawdę odsuwa. Z tego co zrozumiał, że chodniki ze strony Generalnej Dyrekcji miały być takim „cukierkiem” dla nas, aczkolwiek są bardzo, bardzo potrzebne. Radny ma uwagę do chodnika na drodze nr 9, na odcinku ul. Kościuszki. Sądzi, że obecny projektem nie był w ogóle konsultowany społecznie i nie wie kto zdecydował, na pewno wie, że to nie była decyzja Burmistrza, tylko taki projekt został sporządzony przez Generalną Dyrekcję. Chodnik został zaprojektowany jako przedłużenie istniejącego chodnika od strony „Grafmaszu” do szklarni, a nawet przed szklarnią do projektowanego ronda, które ma być częścią obwodnicy Opatowa, tj. odcinek około 200 metrów. Jest to odcinek w trudnym terenie, ponieważ jest tutaj skarpa i muszą być specjalne umocnienia, więc będzie drogi w budowie, a na tym odcinku jest około 5 domów gdzie mieszkają ludzie, natomiast po drugiej stronie gdzie byłaby kontynuacja odcinka od p. Wosików do szklarni jest 25 domów. W związku z tym, nadal będzie się upierał, że po prawej stronie jadąc w kierunku Warszawy jest szeroki pas, gdzie my nie mamy problemu z działką, możemy ten chodnik zrobić w prawidłowej szerokości. Po tej stronie jest oświetlenie uliczne, także wszystkie argumenty racjonalne, przemawiają, że ten chodnik powinien być po prawej stronie z kierunku Warszawy, a nie po lewej stronie. Po za tym, po lewej stronie jeśli zrobimy ten chodnik w dwóch miejscach mamy przecięcie z ulicą Świętokrzyską, gdzie też jest duże niebezpieczeństwo, więc nie zna argumentów ze strony Generalnej Dyrekcji dlaczego i czym ktoś się kierował sporządzając taki projekt, kiedy wszystkie argumenty przemawiają za tym by właśnie zrobić chodnik po stronie prawej w kierunku Warszawy, wtedy mieszkańcy nie przechodzili by przez jezdnię. Na ul. Kościuszki mamy oznakowane przejście dopiero przy blokach Kościuszki 29 i 31. W kierunku Warszawy jest ponad 30 domów i ludzie przechodzą w miejscach nieoznakowanych często są to osoby starsze, którym naprawdę zagraża to życiu. W związku z tym prosi p. Burmistrza o poinformowanie go o terminie spotkania z osobą decyzyjną z Generalnej Dyrekcji, gdyż chce w nim uczestniczyć i przedstawić swoje argumenty. Radny uważa, że to co proponuje nam Generalna Dyrekcja, w kwestii tego odcinka chodnika jest nam zbyt techniczne i nie rozwiązuje sytuacji, tym bardziej w tym miejscu jak był remont drogi nr 9 z 5 lat temu został założony krawężnik i ten chodnik został utwardzony, więc ono nie zmienia żadnej sytuacji tym bardziej, że po lewej stronie teraz jest perspektywa, że kilka domów jest do sprzedania, osoby są zainteresowane, osoby z małymi dziećmi, gdzie dzieci będą mogły i tym chodnikiem poruszać się, chodzić do szkoły, bo po tej stronie mamy SZS Nr 1 i wszelkie argumenty przemawiają za tym, aby ten chodnik był tam zlokalizowany. Po stronie lewej gdzie jest „Grafmasz” mamy skrzyżowanie z „Grafmasz”, ze Strażą Pożarną, ze stacją paliw Orlenu i wszędzie są to miejsca ze zwiększonym niebezpieczeństwem, bo są wyjazdy ze Straży, z CPN. Następnie jest skrzyżowanie z ul. Słoneczną, a po stronie prawej nie mamy żadnego skrzyżowania, dlatego uważa, że to powinno być przedmiotem negocjacji i argument, że już jest projekt, to nie znaczy, że nie można go przeprojektować jeśli jest on nieracjonalny.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy – podziela w większości kwestię bezpieczeństwa i chodnika, ale proponuje aby udało się zgodnie z tym projektem co jest zrobiony, ten kawałek chodnika wybudować, ponieważ to wszystko było przygotowywane w momencie zamysłu

konceptyjnego realizowanego projektowania obwodnicy, natomiast ta sytuacja która się wytworzyła przed dwoma laty, kiedy stworzono narodowy Program Dróg i Autostrad i ten kryzys, który i nas dotyka, a mówi się o nim coraz bardziej oficjalnie, nie napawa nas optymizmem, a informacja z dnia wczorajszego o tak ogromnym zmniejszeniu środków z budżetu Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad napawa wręcz pesymizmem. Natomiast p. Burmistrz poinformował, że jest na takim etapie rozmowy i argumentacji z właściwą osobą, że sporo wskazuje na to, że przy drodze nr 9 ten chodnik zostanie w przyszłym roku zrobiony, a ta druga strona będzie do realizacji już w naszej gestii w przyszłości. Słusznie Pan Przewodniczący mówił, że mniej tej kolizyjności jest po prawej stronie jak się wyjeżdża z Opatowa ale Dyrekcja poszła po najmniejszej linii oporu - chodnik jest w tym miejscu od skrzyżowania ok. 200 - 250 metrów do planowanej obwodnicy i to był cały powód. Natomiast co do tej obwodnicy - my musimy racjonalnie myśleć, natomiast nie możemy myśleć pesymistycznie. W rozmowie z Ministrem p. Jamrozińskim usłyszeliśmy, że w Polsce jest 220 obwodnic do budowy, ale oni problem Opatowa dostrzegają i Opatów jest jeżeli chodzi o kolizyjność, ze względu na słabą przepustowość, jednym z ważniejszych na mapie kraju punktów, gdzie trzeba ten problem rozwiązać, a na pewno w województwie w Dyrekcji Generacyjnej w Kielcach jest takim najbardziej dotkliwym punktem jeśli chodzi o węzeł komunikacyjny. W tej sprawie interpelację poselską złożył p. Poseł Gierada do Ministra Transportu. W tej sprawie zaangażujemy koalicję rządzącą czyli: PO i PSL by ten projekt był. Pan Burmistrz sądzi, że potrafi to zorganizować, natomiast informacje w tej kwestii otrzymają także posłowie opozycji i każda ich pomoc będzie też ważna. Musimy dążyć do tego, aby w przyszłym roku kiedy będzie analiza tego Projektu programu dróg i autostrad, żeby ten załącznik drugi nie zawierał już obwodnicy Opatowa tylko załącznik pierwszy i nie jesteśmy tu bez szans, chociaż każde zmniejszenie środków daje powody do zastanowienia się nad tym czy się to wszystko uda. Trzeba być jednak dobrej myśli i zabiegać o swoje. Ponadto p. Burmistrz dodał, że wszyscy cierpimy, że ten transport ciężarowy o dużym tonażu przejeżdża przez Opatów, ale z drugiej strony jeśli chcemy zdobyć ten impuls gospodarczy, a chcemy przecież zbudować tutaj strefę ekonomiczną i przyciągnąć mniejszych i większych inwestorów, aby ożywić gospodarkę, to akurat to troszkę działa na naszą korzyść, co nie oznacza, że będziemy spowalniać nasze działania w kierunku obwodnicy. Pan Burmistrz nadmienił również, że z tego co się obserwuje wiele miasteczek i miast zorientowało się też, że wyprowadzenie ciągów komunikacyjnych poza miasto niekoniecznie sprzyja rozwojowi gospodarczemu.

**Pan radny Tomasz Staniek** – podziękował p. Burmistrzowi za odpowiedź na zadane pytanie, ale uważa, że p. Burmistrz będzie wspierał budowę odcinka chodnika po prawej stronie, ponieważ przenosząc to na naszą gminę to jest odcinek ponad kilometra drogi, w perspektywie omijając obwodnicę jeszcze dalej do granic Opatowa, a skoro my nie możemy w mieście zrobić chodnika, bo nie mamy na to pieniędzy, to co mówiąc o 2 km chodnika na drodze wylotowej, dlatego sądzi, że powinniśmy starać się wykorzystać wszystkie możliwości negocjacyjne. Uważa także, że mieszkańcy Opatowa też są zdeterminowani, to jest sprawa bardzo ważna.

#### **Ad.7**

Radni nie zgłaszali interpelacji i wniosków.

#### **Ad.8.**

**Pani Monika Kościółek** – p.o. Sekretarza Gminy – przedstawiła informację o nadzorze sprawowanym przez Wojewodę Świętokrzyskiego nad działalnością organów jednostek samorządu terytorialnego w 2011 roku. / stan. zał. do Prot. /.

**Pan Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy – w imieniu Opatowskiego Ośrodka Kultury, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Urzędu Miasta zaprosił wszystkich mieszkańców Miasta i Gminy Opatów na rodzinny festyn z okazji zakończenia wakacji. W programie: konkursy i zabawy przygotowane przez: Komendę Powiatową Policji, Powiatową Straż Pożarną, KRUS, OOK. Festyn odbędzie się w dniu 26 sierpnia 2012 / tj. niedziela / o godz. 15.00 w Amfiteatrze Opatowskiego Ośrodka Kultury.

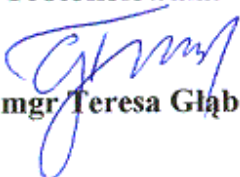
**Pan radny Tomasz Staniek** - Przewodniczący Rady Miejskiej – podziękował wszystkim osobom, które włączyły się w redakcję naszego opatowskiego kwartalnika samorządowego. Uważa, że jest w nim bardzo dużo ciekawych informacji. Ten kwartalnik został pozytywnie przyjęty przez mieszkańców i krytyka też jest bardzo pozytywna, co bardzo cieszy. Zachęca do jego czytania. Można ten kwartalnik pozyskać bezpłatnie. Jest dostępny w różnych punktach na terenie miasta np. w sklepach i też u nas w Urzędzie Miasta jeśli ktoś tylko chce to można przyjść i w Punkcie Informacyjnym taki kwartalnik zostanie wydany.

**Ad.9.**

**Pan radny Tomasz Staniek** - Przewodniczący Rady Miejskiej - stwierdził, że w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamyka obrady XXVII sesji Rady Miejskiej w Opatowie, a o terminie kolejnej sesji radni zostaną poinformowani w terminie późniejszym.

**Na tym protokół zakończono.**

**Protokołowała:**

  
/ mgr Teresa Głab /

**Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Opatowie**

  
/ mgr Tomasz Staniek /